

Konrad Klimek  
Wydział Biologii  
Nr Indeksu 266609

## Samochód przyszłości

Wedle moich przekonań, samochód jako środek transportu indywidualnego w najbliższym czasie zmieni się radykalnie. Począwszy od lat dwudziestych ubiegłego wieku samochód, zwłaszcza osobowy był swego rodzaju synonimem rozwoju gospodarczego, a także cywilizacyjnego.

W USA Henry Ford uruchamiając seryjną (na wielką skalę) produkcję aut osobowych, dostarczył przeciętnemu Amerykaninowi atrybut wolności, możliwość łatwego i dalekiego przemieszczania się, a także przedmiot pewnego kultu. Samochód przeszedł ewolucję od powozu bez koni, do wyrafinowanego produktu, wyposażonego w tysiące części i setki mechanizmów. Czym też jest dzisiejsze auto? Narzędziem, tworem będącym elementem środowiska, czy też formą rozrywki. W



latach siedemdziesiątych XX wieku, wielkie paliwożerne krążkowniki ustąpiły miejsce na pustych drogach małym, ekonomicznym pospiesznie skonstruowanym samochodom. Warte zauważenia jest stwierdzenie pomyłki futurystów snujących

wizje samochodu przyszłości zupełnie różniących się od obecnych pojazdów. Nie sprawdziły się koncepcje samochodu turbinowego, atomowego, kierowanego centralnie, lub automatycznie, przypominającego segment wielkiej całości.

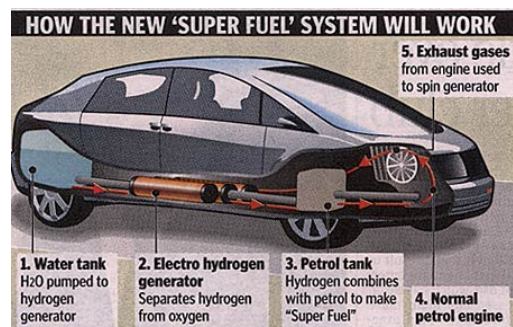


Najistotniejszym czynnikiem rozwoju samochodu stało się źródło jego napędu, a nie forma czy użyteczność.

Dzisiaj i najbliższa przyszłość samochodu użytkowego to szturm silników Diesla, które są znacznie

sprawniejsze niż benzynowe. Zaniechano prac nad motorami Wankla i Stirlinga, swego czasu rokującymi rewelacyjnymi zmianami. Schowano je do technologicznych zamrażarek i tam czekają na swój wielki dzień. Silnik diesla doprowadzono do perfekcji, wyduszono z niego już prawie wszystko. A jednak prace nad nim nie ustały. Najbliższe 20 lat to jego czasy. Wielkie światowe koncerny wkładają w niego ogrom pracy i środków.

Coraz ważniejsza staje się ochrona środowiska oraz ograniczone zasoby paliw kopalnych. Dlatego pojawiają się inne



alternatywne rozwiązania. Hitem ostatnich lat jest napęd hybrydowy. Mały diesel i trakcyjny silnik elektryczny, to coraz powszechniejsze stosowane źródło napędu. Myślę, że tego typu urządzenia mają przed sobą jeszcze wiele.

Kolejnym etapem rozwoju staną się kosmiczne technologie ogni w paliwowych. Nieznaczna emisja wody zamiast spalin zachęci większość użytkowników.



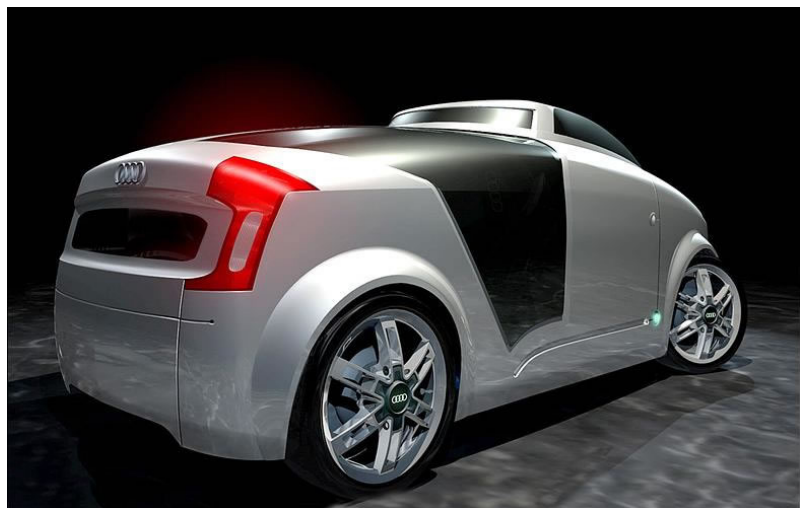
Jeszcze innym rozwiązaniem przyszłości jest samochód skonstruowany przez Francuzów i Hindusów. Stworzyli oni samochód napędzany sprężonym powietrzem. Silnik pneumatyczny to rozwiązanie znane, ale w formie rotacyjnej daje o wiele większą sprawność.

Na naszych oczach tworzą się olbrzymie rynki dla motoryzacji –

są to kraje azjatyckie. Jedyną formą skutecznego zmotoryzowania tego regionu jest budowa tanich samochodów. Myślę, że ta tendencja rozszerzy się nawet na bardzo bogate rynki. Samochody wykonane metodą termoplastyczną to przyszłość motoryzacji. Już dziś możliwe jest stworzenie całej karoserii i takich elementów jak zawieszenie, podzespoły napędowe tymi metodami.

Samochód przyszłości to przede wszystkim bezpieczeństwo. Będą instalowane nowe systemy zabezpieczające. Jakże? Trudno powiedzieć, może będą adaptowane z techniki lotniczej, jak choćby katapultowane fotele. Bezpieczeństwo bierne i czynne wymusi nowe rozwiązania. Takie, które zmieniają formę nie tylko mechanizmów, ale i zewnętrzną formę samochodów. Systemy chroniące pieszych, rowerzystów czy innych uczestników kolizji staną się koniecznością. Układy gwałtownego i kontrolowanego manewru mogą zostać zastosowane w celu uniknięcia wypadku. Elektroniczne systemy wspomagające kierowanie samochodem to konieczność. Skomputeryzowany samochód to przede wszystkim pojazd, który w maksymalnym stopniu pomoże człowiekowi w przyjemnym i bezpiecznym przemieszczaniu się. Już dziś prowadzone są badania nad samochodami, które poruszają się w ruchu drogowym bez udziału kierowcy.

Przyszłość samochodów, to także czas projektów dających użytkownikowi możliwość wyboru własnej koncepcji wymarzonego pojazdu. W przyszłości możliwe będzie tworzenie samochodów według





własnych pomysłów z dostępnych elementów.

Przenikanie się świata wirtualnego i rzeczywistego bardzo ułatwi nam ten proces.

Jedno jest pewne samochód wrócił w środowiska człowieka i nie będzie go łatwo z stamtąd usunąć. Czy to dobrze? Na to pytanie odpowiedzi dziś nie ma.

Nawet, jeśli ewolucja samochodu osobowego doprowadzi do totalnej przemiany, takiej jak choćby oderwanie się

pojazdów od drogi i jego byt w przestworzach, czy też w specjalnie budowanych tunelach, to pewne jest to, iż jest on zasadniczym i integralnym elementem naszej cywilizacji. Dla wielu z nas dziś, czy za 20 lat samochód to nie tylko zwyczajny środek transportu. Bardzo często utożsamiamy się z danym typem czy marką pojazdu. Myślę, że człowiek drugiej połowy XXI wieku łatwo nie zrezygnuje z przyjemności posiadania i użytkowania samochodu mimo wielu jego wad i niedogodności. A fenomen tego produktu będzie nadal trwał.

